

Sygn. akt III Ca 517/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek (spr.)

Sędzia SO Tomasz Pawlik

Sędzia: SO Artur Żymelka

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2018 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 29 listopada 2017 r., sygn. akt I C 1080/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSO Artur Żymelka SSO Leszek Dąbek SSO Tomasz Pawlik

Sygn. akt III Ca 517/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim w wyroku z dnia 29 11 2017r. zasądził od pozwanej (...) S.A. w W. kwotę 2 612,24zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.03.2017r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu.

W ustalonym stanie faktycznym w motywach rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności odniósł się do zarzutu przedawnienia uznając, iż brak jest podstaw do zastosowania przepisu art. 819 § 1 k.c., gdyż roszczenie nie jest roszczeniem z umowy ubezpieczenia. Wskazał, iż powód domaga się zwrotu nienależnie pobranej opłaty i rodzaj umowy,

w związku z którą została ona pobrana nie może mieć wpływu na określenie terminu przedawnienia innego niż ogólnego, wynikającego z art. 118 k.c. Następnie przywołując regulację art. 385¹ k.c. stwierdził, iż postanowienia OWU, kształtujące treść umowy zawartej pomiędzy stronami, stanowią wzorzec umowy, a ich treść została ustalona

jednostronnie przez pozwanego, który przystępując do zawarcia umowy, nie miał możliwości ich negocjowania. Uznał, iż umowa zawarta przez strony stanowi umowę,

o której mowa w art. 385¹ § 3 k.c., a postanowienia umowy, które uprawniają ubezpieczyciela do pobrania na swoją rzecz części zgromadzonych środków

nie warunkują bytu umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym i mogą być uznane za klauzule abuzywne, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. Stanowią postanowienia kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta. Następnie powołując się na treść art. 13 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, wskazał, iż wysokość wypłaconego świadczenia ustalona w oparciu o OWU powoduje, że rozwiązanie umowy jest dla konsumenta skrajnie niekorzystne. W ten sposób zachwiana zostaje równowaga kontraktowa stron. Uwzględnił także,

iż zawierając umowę powód nie był w ogóle informowany o kosztach, jakie będzie musiał ponieść w związku z jej wcześniejszym rozwiązaniem. Niezależnie

od powyższego zwrócił uwagę, że w sprawie zachodzi dodatkowa okoliczność powodująca nieważność zawartej umowy. Przy zawieraniu umowy powód reprezentował także N. (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A.,

co oznacza iż zastosowanie miał art. 108 k.c. Konsekwencją uznania, że postanowienia OWU stanowią niedozwolone postanowienia umowne, o których mowa w art. 385¹ k.c., było przyjęcie, że postanowienia te nie wiążą powoda. Stwierdzenie nieważności umowy spowodowało, że umowa została uznana za niewartą ze skutkiem ex tunc, co uzasadniało zasądzenie kwoty 2.612,24zł, która stanowi różnicę pomiędzy wartością wpłaconej przez powoda składki (10.000zł), a kwotą już zwróconą (7.387,76zł).

O odsetkach orzekł na podstawie art. 481 k.c., a o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c.

Orzeczenie zaskarżyła **pozwana (...) Spółka Akcyjna w W.**, która wniosła o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa

i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, bądź uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zarzuciła, nierozpoznanie istoty sprawy poprzez:

a) uznanie, iż stan wiedzy powoda oraz okoliczność, iż powód działał w realiach niniejszej sprawy zarówno jako ubezpieczony, jak i pośrednik ubezpieczeniowy

nie mają znaczenia dla oceny przesłanki naruszenia dobrych obyczajów oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta pomimo, iż dokonując incydentalnej kontroli wzorca umownego Sąd winien zbadać okoliczności zawarcia umowy,

b) brak wskazania konkretnych postanowień umowy ubezpieczenia

z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, które zostały poddane indywidualnej kontroli Sądu, co prowadzi do wniosku, iż Sąd I instancji nie zbadał żadnych postanowień umownych spornej umowy ubezpieczenia, a dokonał kontroli abstrakcyjnej nie odnoszącej się do konkretnej umowy i zindywidualizowanego ubezpieczonego

c) uznanie, iż sporne postanowienie w incydentalnej sprawie powoda narusza dobre obyczaje, pomimo, iż przesłanka naruszenia dobrych obyczajów polega

na niedoinformowaniu, dezinformacji, wykorzystaniu niewiedzy, a więc okoliczności powszechnie uznanych za nieuczciwe, a Sąd meriti ustalił, iż takie okoliczności

nie miały miejsca, w szczególności pomimo ustalenia przez Sąd, że :

- powód w dniu zawarcia z pozwanym umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym działał w realiach niniejszej sprawy jako pośrednik ubezpieczeniowy, a za zawarcie umowy ubezpieczenia otrzymał od pozwanego prowizję, bowiem przy zawieraniu

umowy ubezpieczenia z pozwanym występował w podwójnej roli - jako agenta ubezpieczeniowego oraz jednocześnie ubezpieczonego,

- posiadania przez powoda wiedzy na temat produktów ubezpieczeniowych jako pośrednika ubezpieczeniowego,
- czerpania przez powoda korzyści z zawierania z klientami umów ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, w tym również w związku z umową ubezpieczenia będącą przedmiotem kontroli Sądu w niniejszej sprawie,
- powód był szkolony w zakresie umów ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym.

co winno skutkować ustaleniem, iż powód nie był niedoinformowany, czy też dezinformowany przy podejmowaniu decyzji o zawarciu umowy ubezpieczenia i miał pełną świadomość jej warunków i przyczyn zastosowanego mechanizmu wyliczenia wartości wykupu całkowitego, a więc w incydentalnej sprawie powoda nie ziszcila się przesłanka naruszenia dobrych obyczajów.

Ponadto zarzuciła, że przy ferowaniu orzeczenia naruszono regulacje:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, iż wartość środków wypłaconych powodowi w przypadku wcześniejszego rozwiązania umowy nie jest głównym świadczeniem z umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym;
- art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego - aktuarusza, podczas gdy rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych;
- art. 385¹ k.c., art. 805 k.c. w związku z art. 829 § 1 k.c., art. 809 k.c. i z art. 2 ust. 1 pkt. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku poz. 950 póź zm.), poprzez jego błędną interpretację i uznanie, iż:

a) postanowienie umowne stoi w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes Powoda,

b) pomniejszenie wartości wykupu całkowitego stanowi postanowienie niedozwolone podczas gdy Sąd I instancji nie wskazał żadnych postanowień OWU, które zostały poddane indywidualnej kontroli;

- art. 18 ust. 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej poprzez jego niezastosowanie, a w efekcie nieuznanie, iż Pozwany ma prawo do pokrycia kosztów wykonywania umowy ubezpieczenia ze składki wpłaconej przez Powoda i alokowanej w ubezpieczeniowe fundusze kapitałowe;
- art. 153 ustawy o działalności ubezpieczeniowej poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż postanowienia OWU stanowią postanowienia niedozwolone i tym samym uznanie, iż Pozwany jako zakład ubezpieczeń nie ma prawa pokrycia kosztów prowadzonej działalności ze środków wpłaconych przez Powoda jako składka z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia oraz tym samym nie ma obowiązku prowadzenia działalności rentownej,
- art. 103 k.c. w zw. z art. 108 k.c., poprzez ich błędną interpretację i przyjęcie, że pozwany nie potwierdził zawarcia umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, co oznacza, że sporna umowa ubezpieczenia jest nieważna, podczas gdy pozwany potwierdził zawarcie umowy z powodem poprzez wystawienie na rzecz powoda dokumentu polisy określającej zakres i warunki umowy ubezpieczenia;
- art. 809 §1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, a w efekcie przyjęcie,

iż okoliczność wydania przez pozwanego polisy potwierdzającej zawarcie umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym

nie stanowi wystarczającego potwierdzenia zawarcia umowy oraz de facto uznanie, iż zawarcie umowy ubezpieczenia wymaga dla swej ważności formy pisemnej, podczas gdy żaden przepis prawa dla skuteczności i ważności umowy ubezpieczenia nie wymaga formy szczególnej czynności prawnej, co w efekcie doprowadziło Sąd I instancji do błędnego uznania, że umowa ubezpieczenia jest nieważna;

- art. 819 §1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że zwrot kwoty o którą została pomniejszona wartość wykupu całkowitego, na rzecz powoda odbywa się przy zastosowaniu przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, podczas gdy strony zawarły umowę ubezpieczenia i do oceny łączącego strony stosunku prawnego winien mieć zastosowanie artykuł 819 k.c., a w konsekwencji uwzględnienie powództwa mimo, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu;
- art. 405 w zw. z art. 410 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, iż roszczenie powoda wynika z bezpodstawnego wzbogacenia czy też stanowi świadczenie nienależne, podczas gdy roszczenie powoda, którego istnienie pozwany kwestionuje, ma swoje źródło w umowie ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, jak również nieuzasadnione ustalenie, iż pozwany był w związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia z powodem wzbogacony;
- art. 5 k.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu nadużycia prawa podmiotowego przez powoda, podczas gdy roszczenie powoda, który zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, działając jako pośrednik ubezpieczeniowy, uzyskał od pozwanego dodatkową korzyść w postaci prowizji za zawarcie umowy ubezpieczenia, zatem działanie powoda narusza zasady lojalności i uczciwości kontraktowej, w tym pominięcie faktu, że powód odbył szkolenie z zakresu ubezpieczeń, w tym z zakresu umów ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, wykonywał czynności pośrednictwa na rzecz pozwanego, miał pełną wiedzę o treści umów zawieranych z pozwanym, kosztach związanych z tymi umowami, w tym o kosztach prowizji, opłatach administracyjnych, a mając pełną wiedzę w tym zakresie zawarł umowę z pozwanym, za co otrzymał prowizję, a następnie zrezygnował z niej, a w wyniku sformułowanego powództwa powoda, to pozwany narażony jest na stratę finansową z przedmiotowej umowy, co w świetle okoliczności sprawy niewątpliwie stanowi nadużycie prawa po stronie powoda, w tym narusza zasadę lojalności wobec kontrahenta handlowego jakim był wobec powoda pozwany.

W odpowiedzi na apelację **powód H. K.** wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na jego rzecz od pozwanej zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

W uzasadnieniu między innymi podnosił, iż stawiany przez pozwanego zarzut przedawnienie jest chybiony, a w sprawie ma zastosowanie termin podstawowy przewidziany w art. 118 k.c. Wskazał na abuzywność zapisów umownych dotyczących pobranej opłaty likwidacyjnej, co prowadziło do nieważności zawartej umowy. Podkreślił, iż umowa została tak skonstruowana, iż to na powodzie spoczywał ciężar kosztów jej realizacji, w zamian może oczekiwać nieprzewidywalnych zysków. Zgodził się także, ze stanowiskiem Sądu w zakresie powołanej kolejnej z podstaw nieważności umowy z uwagi na zawarcie jej przez ubezpieczonego, który był jednocześnie agentem pozwanej.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji trafnie zakwalifikował roszczenia powoda, a następnie prawidłowo rozpoznał sprawę i skonstruował prawidłową podstawę faktyczną orzeczenia.

Ustalenia faktyczne składające się na podstawę faktyczną zaskarżonego w części dotyczą okoliczności bezspornych pomiędzy stronami orzeczenia, bądź maja podstawę w zebranych w sprawie materiale dowodowym, którego ocena jest logiczna i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów.

Pozwana w ramach podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przy konstruowaniu podstawy faktycznej regulacji art. 233 § 1 k.p.c. w istocie kwestionuje dokonana przez ten Sąd oceną prawną ustalonego stanu faktycznego (subsumcję poczynionych ustaleń faktycznych pod zastosowane przy orzekaniu normy prawa materialnego) i jako taki nie ma on wpływu na powyższą ocenę.

Nie została także naruszona regulacją art. 278 § 1 k.p.c. w sposób wskazany w apelacji, gdyż w świetle dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny prawnej zaoferowany przez skarżącą dowód z opinii biegłego nie dotyczył okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (poniżej, nie zgłoszono zarzutu potrącenia).

Z tych też względów Sąd odwoławczy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji.

Powód zawarł w pozwie trzy powiązane z sobą więzami alternatywności i ewentualności żądania, które zostały oparte na różnych podstawach prawnych i częściowo odmiennych podstawach faktycznych,

w konsekwencji czego dochodził on w sprawie trzech odrębnych roszczeń.

Sąd Rejonowy ferując zaskarżone orzeczenie uwzględnił jedno

ze nich oraz oddalił pozostałe (tak bowiem należy interpretować zawarte

w zaskarżonym wyroku wyrzeczenie „żądanie ewentualne oddala”).

Z tych rozstrzygnięć zaskarżone zostało tylko rozstrzygnięcie uwzględniające powództwo, co wraz z zarzutami apelacji wyznacza kognicję Sądu odwoławczego (wyrok w części oddalającej powództwo

nie został zaskarżony, jest prawomocny i nie podlega kontroli instancyjnej).

Wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku postanowienia umowy nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodem i jak trafnie ocenił Sąd pierwszej instancji postanowienia te kształtując prawa i obowiązki stron w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i związaną z tym oceną prawną Sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za własną (orz. SN z dn. 26 04 1935r. OSN(C), (...)).

Dlatego stosownie do regulacji art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. nie wiążą one stron i na pozwanej **z mocy zawartych w § 8 ust. 5 „OWU”** postanowień ciąży obowiązek zwrócenia powodowi po zakończeniu stosunku umownego (...) (trafnie apelacja podnosi, że źródłem tych roszczeń nie jest regulacja art. 405 i nast. k.c.).

Jej wysokość nie była przez pozwaną kwestionowana, wobec czego powodowi przysługuje względem pozwanej roszczenie o jego zapłatę.

Poniesienie przez pozwaną kosztów związanych z zawarciem umowy oraz jej późniejszej realizacji może być rozważane w kontekście posiadania

przez nią względem powoda ewentualnych roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia uregulowanych w art. 405 i nast. k.c. (pозwana bez stosownej rekompensaty poniosła koszty zawarcia umowy i prowadziła rachunek powoda, co mogło doprowadzić do uzyskania przez powoda kosztem jej majątku korzyści majątkowej).

Rozpoznanie tego zagadnienia w ramach niniejszej sprawy wymagało jednak formalnego zgłoszenia przez pozwaną zarzutu potrącenia, czego nie uczyniła i tym samym okoliczności te nie mogły być zatem uwzględnione przy ferowaniu zaskarżonego wyroku.

Omawiane świadczenie jest świadczeniem jednorazowym i jak trafnie ocenił Sąd Rejonowy – stosownie do regulacji art. 118 k.c. - przedawnia się ono

z upływem 10 lat.

Termin ten do chwili wniesienia pozwu w sprawie nie upłynął, wobec czego w połączeniu z powyższym powodowi przysługuje skuteczne względem pozwanej zasądzone roszczenie.

Pomimo częściowo odmiennego uzasadnienia znalazło to ostatecznie prawidłowe odzwierciedlenie w zaskarżonym orzeczeniu.

Dlatego apelacja pozwanej jest bezzasadna w rozumieniu art. 385 k.c.

i z mocy zawartej w nim regulacji podlegała ona oddaleniu.

Reasumując, zaskarżony wyrok odpowiada prawu i dlatego apelację pozwanej jako bezzasadną oddalono na mocy regulacji art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono stosując regulacje art. 98 § 1 i 3 k.p.c., biorąc pod uwagę, że pozwana w całości uległa w postępowaniu odwoławczym i powinna zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty zastępstwa procesowego przez profesjonalnego pełnomocnika.

SSO Artur Żymełka SSO Leszek Dąbek SSO Tomasz Pawlik